

Kolizja zakończona w rowie



Do tego groźnie wyglądającego zdarzenia doszło 2 listopada na krajowej „11”, pomiędzy Ostrzeszowem a Niedźwiedziem.

Policjanci z drogówki ustalili, że winowajcą jest 31-letni mieszkaniec gminy Doruchów - mężczyzna, kierując peugeotem 308, wykonał nieprawidłowy manewr skrętu w lewo i doprowadził do zderzenia z wyprzedzającym go fordem ka (kierowała nim 33-letnia mieszkanka powiatu wieluńskiego).

Oba auta wpadły do rowu, mały ford dachował.

31-latkę ukarano mandatem, dodatkowo na jego „konto” wpłynęło sześć punktów karnych.

Nie ustąpił



W nocy z poniedziałku na wtorek (2/3 listopada) na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z Piastowską w Ostrzeszowie (droga nr 11) osobówka zderzyła się z ciężarówką.

Kierowca BMW (50-letnia mieszkanka Sycowca) na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej „444” z krajową „11” nie

ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu manowi (z naczepą krone).

Samochodem ciężarowym kierował 33-letni mieszkaniec Kobyliny.

Sprawca doznał obrażeń klatki piersiowej; został przewieziony do szpitala w Kępnie.

Zderzenie na zakręcie



W poniedziałek (2 listopada), przed godziną 15.00, na odcinku drogi krajowej „25” pomiędzy rondem Ostrzeszowskim a Międzyborzem zderzyły się dwie ciężarówki.

Na ostrym zakręcie, na „włocie” do Chojnika (w tym miejscu często dochodzi do różnych zdarzeń drogowych), daf - chłodnia uderzył w bok naczepy, na której transportowane było wapno.

Pomocy medycznej potrzebował kierowca niebieskiej „solówki”.



Policja ostrzega - to mogą być oszuści!

Oszuści podszywają się pod pracowników banków. Dzwonią do klientów z numerów bardzo podobnych do numeru infolinii i informują, że bank udaremnił nieuprawnioną wypłatę pieniędzy z konta.

Aby zapobiec takim sytuacjom w przyszłości, proszą o zainstalowanie na telefonie pewnej aplikacji. W rzeczywistości jest to narzędzie do przejęcia kontroli nad telefonem i hasłami bankowości mobilnej. Rozmówcy bardzo często mają wschodni akcent.

Niektórzy podejrzliwi klienci po takiej rozmowie kontaktowali się z prawdziwą infolinią banku; wtedy okazywało się, że opisana sytuacja nie miała miejsca.

Nie dajmy się oszukać!

Zgubił się w lesie

3 listopada (wtorek) w godzinach południowych policjanci realizujący zadania związane z kontrolą osób objętych kwarantanną, zauważyli na leśnym dukcie, przy drodze wojewódzkiej „444” (w miejscowości Aniołki), samotnego, starszego mężczyznę.

Okazało się, że to 76-letni mieszkaniec Ostrowa, który około godziny 9.00 przyjechał tu swoim samochodem na grzyby i zgubił się w lesie. Starszy pan nie miał przy sobie dokumentów ani telefonu komórkowego, a auto zostawił w Kuźnikach.

Dzięki naszym funkcjonariuszom mężczyzna bezpiecznie wrócił do samochodu, za co był im bardzo wdzięczny.

Zdecydowanie za szybko

We wtorek (3 listopada) w Przyczynicy dwóch kierowców straciło

prawo jazdy oraz zostało ukaranych mandatami i punktami za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym.

52-letni mieszkaniec Ostrzeszowa, kierując oplem, przekroczył dopuszczalną prędkość o 56 km/h (106/h), a 25-letnia mieszkanka Ostrzeszowa, kierująca BMW, przekroczyła dopuszczalną prędkość o 55 km/h (105/h).

Bez pasów, z zakazem...

W minioną środę, przed godziną 17.00, na ul. Buczka w Ostrzeszowie policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego postanowili skontrolować osobowego nissana. Pomimo sygnałów, kierujący nie zatrzymał pojazdu we wskazanym miejscu - przejechał kawałek dalej.

Okazało się, że 48-letni mieszkaniec gminy Ostrzeszów kierował samochodem, nie mając zapiętych pasów, i co gorsze, miał, orzeczone przez sąd, zakaz prowadzenia pojazdów!

Mężczyzna został ukarany mandatem, a za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem.

Z amfetaminą na Rynku

Późnym popołudniem, 4 listopada, patrolując Rynek w Ostrzeszowie, dzielnicowi natknęli się na mężczyznę, który na ich widok zaczął się dziwnie zachowywać.

Funkcjonariusze wylegitymowali go i dokonali kontroli osobistej - decyzja okazała się jak najbardziej słuszna - 27-letni mieszkaniec Ostrzeszowa miał przy sobie ok. 6 g amfetaminy...

Amatora środków niedozwolonych zatrzymano do dyspozycji prokuratora i przewieziono do komendy, po złożeniu wyjaśnień został zwolniony.

„Za posiadanie” grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

„Protest był spontaniczny”

Dokończenie ze str. 1.

Zatrzymam się na chwilę przy liście (opublikowanej w poprzednim nr. CzO) podpisanym „Mieszkaniec Ostrzeszowa”, z którym w pełni się zgadzam, otóż młody człowiek, który nazywany jest burmistrzem, głosi wszem i wobec swoją wrogość wobec mowy nienawiści, a jak jest w rzeczywistości? Jaskrawy przykład dał, zwalniając dyrektora szkoły. Ten młody człowiek nie zadał sobie nawet trudu, by udowodnić winę kobiecie, która twierdziła, że wpisy na jej koncie pojawiły się bez jej zgody i udziału, a przeciwie, w demokratycznym państwie prawa, by ukarać, trzeba najpierw winę udowodnić.

Z drugiej strony brak jakiegokolwiek reakcji na obrzydliwe wpisy na fb radnego, który jest członkiem ugrupowania, a jeśli nie, to na pewno startował z listy tzw. Bezpartyjnych.

Ale wróćmy do tej tak wyrażanej spontaniczności. Czy maszerujący gospodarz miasta, słysząc okrzyki „je..ć PiS” lub „wyp...lać”, nie godził się z tymi okrzykami, w sposób milczący je akceptując? Ot, takie milczenie nienawiści.

Rzeczywiście rację ma autor listu odnośnie pracy urzędu, bo z jednej strony gospodarz defiluje, stwarzając epidemiczne zagrożenie, a z drugiej strony urząd, którym prawdopodobnie kieruje, obwarowany jest jak twierdza, a dostanie się przed oblicze urzędnika graniczy z cudem.

Chciałbym również się odnieść do artykułu red. Juszcza, z którego konkluzją w pełni się zgadzam, co na tym, według gospodarza gminy, „spontanicznych proteście” robiły dzieci bluzgające jak menele na spelunie, czy o takie wychowanie chodzi rodzicom i nauczycielom, czy chodziło o zapewnienie frekwencji, a dzieci o kampanie, przeciwie, walczyli o ich zabijanie już w łonie matki. Ktoś kiedyś powiedział, że „takie będą Rzeczypospolite, jakich ich młodzieży chowanie”, zatem czy zależy nam na wychowaniu bluzgających prostaków, czy na wychowaniu ludzi kulturalnych, wykształconych.

Pragnę przestrzec rodziców przed posyłaniem swoich dzieci na te „zadymy”. Drodzy Państwo, dzisiaj gra toczy się o powszechny dostęp do aborcji, by kobiety mogły się domagać swobody wyboru, a co

by było, gdybym ja, założył tylko hipotetycznie, domagał się swobody wyboru, zgłaszając postulat wprowadzający prawo do zabijania tych, co domagają się prawa do powszechnej aborcji? Już słyszę to święte oburzenie zwolenników aborcji, a przeciwie w obydwu przypadkach mówimy o życiu. Tak mi się również wydaje, że nie jest to koniec antyhumanitarnych żądań środowisk lewackich, jeśli osiągną prawo do aborcji na żądanie, za którą, jak się domyślam, zapłacić będzie musiał NFZ, czyli my wszyscy, rozpoczyna się boje o eutanazję na życzenie, a potem, potem to, kochany rodzicu, twoje dzieci, które będą rządziły tym krajem, a wychowane na powszechnej pogardzie dla ludzkiego życia, wprowadzą eutanazję dla tych ludzi, którzy ukończyli 75 rok życia (to nie jest mój wymysł, takie postulaty rodzą się już w lewackich umysłach na zachodzie Europy). Czy tego chcesz, rodzicu, jeśli tak, to na wszystkich bez wyjątku urodzinach zamiast tradycyjnych „Sto lat” zacznij śpiewać „Siedemdziesiąt pięć lat”, a w dniu 75. urodzin twoje dziecko powie ci „je..ć cię, staruchu, i wyp...lać mi do zakładu, w którym dokonają na tobie eutanazji, a następnie cię zutylizują”.

Na koniec wróć jeszcze do młodego człowieka, co to tak spontanicznie uczestniczył w „zadymie”. Czy zastanowił się, że biorąc udział w tego typu protestach, obraział uczucia wielu swoich wyborców, którzy zapewne już nie zgłoszą za jego kandydaturą, jeśli liczy na te 12-, 13- czy 15-latkę, to się co do wielu z nich myli, młodzież z tego buntu wyraźnie i, mówiąc kolokwialnie, „oleje go”.

Myślę, że dobry gospodarz powinien dbać o to, by mieszkańcom gminy żyło się coraz lepiej, a nie brać udział

w politycznych zawieruchach. Dam Ci radę, młody człowieku, zamiast wprowadzać zamęt, jaki wprowadził w Warszawie Twój polityczny idol, jedź do miast, gdzie na przykład ludzie płacą za wywóz śmieci po 10,90 zł od osoby, w przeciwieństwie do nas - 20 zł. Może tam się czegoś nauczyć?

Można by mnożyć takie pozytywne przykłady z innych miast, tylko po?

I już naprawdę ostatnie pytanie - jakbyś się czuł, młody człowieku, gdyby pod oknem Twojego biura ktoś postawił „spontanicznie” wykonaną trampkę z napisem na niej Twoim nazwiskiem, oraz jakbyś się czuł, młody człowieku, gdyby ktoś na murze urzędu spontanicznie wywiesił napis: tutaj Twoje nazwisko i słowo wyp...laj albo je..ć i tutaj też Twoje nazwisko, a tak może się zdarzyć i to naprawdę „spontanicznie” już w niedalekiej przyszłości, bo liczba Twoich przeciwników rośnie lawinowo. Młody człowieku, wyłącz emocje, włącz myślenie.

Stały czytelnik
(dane do wiad. redakcji)

W dobre i troskliwe ręce oddam kotka wraz z comiesięcznym bonusem na karmę.

tel. 796 936 836



ZATRUDNIĘ ✓ TAPICERA ✓ OSOBE DO PAKOWANIA MEBLI TAPICEROWANYCH ✓ OSOBE DO WYKLEJANIA SZKIELETÓW TAPICERSKICH ✓ SZWACZKĘ ZATRUDNIĘ

kontakt 783 086 078

e-mail: arturkwasny@op.pl lub arturkwasny1@gmail.com

MADARA

ogrodzenia

OGRODZENIA
betonowe, łupane, panelowe,
gabionowe, siatka

WIATY, GARAŻE

BRAMY, KOJCE, FURTKI

Malinowa 1 Potaśnia

☎ 798 083 561
✉ ogrodzenia_madara@onet.pl